

Antybiotyki nie działają przeciwgorączkowo

21 listopada 2016

Antybiotyki są nieskuteczne w leczeniu gorączki o niejasnej przyczynie, ponieważ leki te nie mają działania przeciwgorączkowego; stosujemy je tylko w przypadku zakażeń bakteryjnych – mówi dr n.farm. Magdalena Markowicz-Piasecka. Jak dodaje, ostatnie zalecenia mówią, że powinno się zażywać antybiotyki jeszcze przez trzy dni po ustąpieniu objawów.

Antybiotyki stosujemy tylko i wyłącznie w leczeniu zakażeń wywołanych przez bakterie, czyli w zakażeniach bakteryjnych różnych układów w organizmie, m.in. chorób układu oddechowego, układu moczowego bądź skóry – mówi dr n.farm. Magdalena Markowicz-Piasecka z Zakładu Chemii Farmaceutycznej, Analizy Leków i Radiofarmacji Uniwersytetu Medycznego w Łodzi.

Jak przypomina, jest to bardzo duża grupa leków, które mają różnorodne mechanizmy działania. Antybiotyki mogą wywierać efekt bakteriobójczy, czyli nieodwracalne zahamowanie wzrostu bakterii, bądź efekt bakteriostatyczny – odwracalne zahamowanie wzrostu bakterii. „Stosując antybiotyki pozbywamy się źródła zakażenia w naszym organizmie” – dodała. Antybiotyki można też podzielić ze względu na zakres ich działania – wyróżniamy antybiotyki wąskowidmowe, które działają tylko na jeden, bądź kilka typów bakterii oraz szerokowidmowe, czyli takie, które działają na szerokie spektrum bakterii.

„Antybiotyki są skuteczne tylko i wyłącznie wtedy, kiedy stosujemy je zgodnie ze wskazaniami, które są ujęte w karcie charakterystyki produktu leczniczego, czyli takiego odpowiednika ulotki dla specjalistów. Antybiotyki są nieskuteczne w leczeniu gorączki o niejasnej przyczynie, ponieważ leki te nie mają działania przeciwgorączkowego” –

podkreśliła.

Jak zaznacza, bardzo ważne jest stosowanie antybiotyków zgodnie z ogólnymi normami, czyli konieczne jest ich przyjmowanie w równych odstępach czasu, powinno się też zwracać uwagę czy nie wchodzi w interakcje z pokarmem, a także z innymi lekami, które są stosowane przewlekłe przez pacjentów.

Bardzo ważne w przypadku leczenia antybiotykami jest utrzymanie odpowiednio wysokiego stężenia leku w organizmie; warunkuje to przyjmowanie odpowiedniej dawki leku co określoną liczbę godzin, zależnie od typu antybiotyku może być to, co 6, 8 czy 12 godzin.

Jak podkreśla Markowicz-Piasecka, pacjenci nie powinni sięgać po antybiotyki bez konsultacji z lekarzem. „Antybiotyki stosujemy tylko w ściśle określonych wskazaniach, czyli z uzasadnionego powodu. I to, który antybiotyk zastosujemy zależy od rozpoznania klinicznego, którego dokonuje lekarz. Dana choroba jest wywoływana zazwyczaj przez określony szczep bakterii i konkretne antybiotyki leczą właśnie dany szczep. Lekarz podejmuje decyzje za nas, my nie możemy stosować sami antybiotyków” – zaznaczyła.

Podczas stosowania antybiotykoterapii dochodzi do niszczenia naturalnej flory fizjologicznej w przewodzie pokarmowym. „Probiotyki służą temu, aby florę bakteriologiczną odbudować i żeby uniknąć m.in. działań niepożądanych antybiotyków, czyli biegunki poantybiotykowej, bądź zakażeń błony śluzowej jamy ustnej i gardła” – wyjaśnia.

Czas trwania terapii zależy od stosowanego antybiotyku, zazwyczaj wynosi on od 5 do 10 dni, jednak znane są też antybiotyki, które stosujemy tylko przez 3 dni. Błędem jest zbyt wczesne przerywanie kuracji przez pacjentów.

„Zgodnie z obowiązującymi zaleceniami antybiotykoterapię stosujemy jeszcze przez 3 dni po ustąpieniu objawów, co

gwarantować ma, że choroba nie powróci, czyli antybiotykoterapia będzie wtedy skuteczna” – podkreśla dr Markowicz-Piasecka.

Źródło: NaukawPolsce.PAP.pl